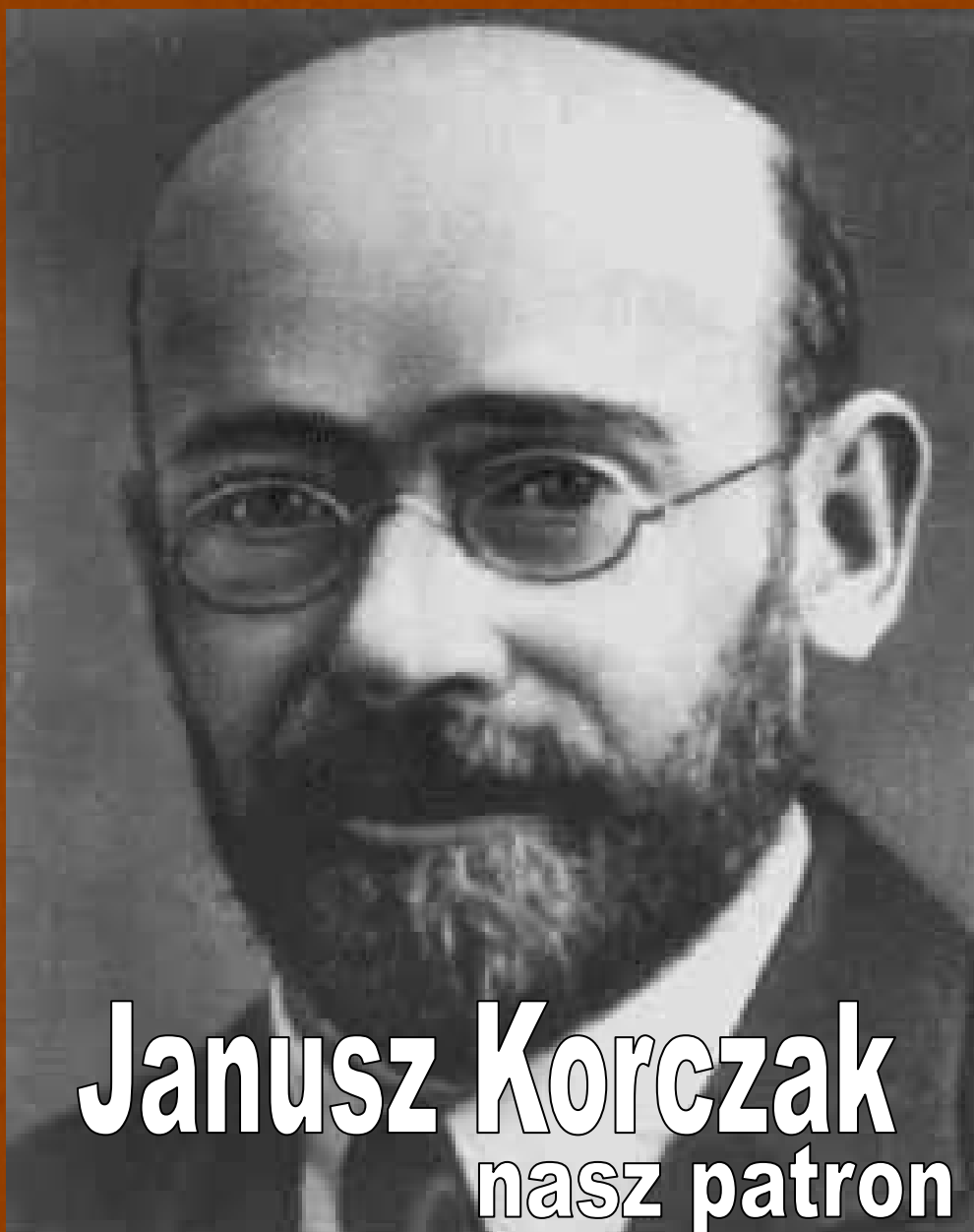


NASZE SPRAWY I SPRAWKI

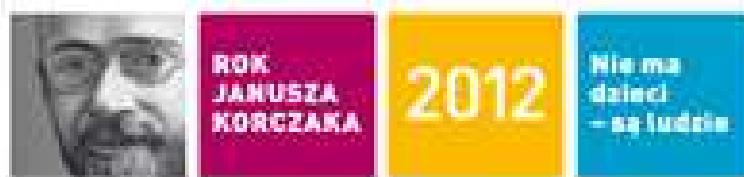
Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
w Błoniu

Dodatek
Specjalny
Maj 2012



Janusz Korczak
nasz patron

WPROWADZENIE



Rok 2012 został przez Sejm RP ogłoszony Rokiem Janusza Korczaka. Z tej okazji przedstawiamy Wam kilkanaście stron Dodatku Specjalnego na temat Roku Korczakowskiego w naszej szkole, w naszej redakcji roboczo nazywanego „Dodatkim Korczakowskim”.

Od stycznia tego roku, a może i wcześniej, z pewnością zdążyliście już bardzo dobrze poznać życie i twórczość wybitnego i niezwykle człowieka, jakim był Janusz Korczak. Wzrusza nas historia życia Starego Doktora - przyjaciela dzieci, smuci jego los, ale jak sami domyślacie się, dzięki swoim czynom pozostał człowiekiem nieśmiertelnym. Być może dzięki temu jednej z naszych redaktorek udało się przeprowadzić z nim wywiad☺

Również prezentujemy Wam świetny artykuł Tamary Rochalskiej – kolejnej naszej redaktorki, tym razem szóstoklasistki, zdobywczyni 1. miejsca na najlepszą prezentację multimedialną na temat życia i twórczości Janusza Korczaka. Mam nadzieję, że dzięki przeczytaniu tych tekstów jeszcze lepiej poznacie patrona naszej szkoły.

Przypuszczam, że dosyć dobrze orientujecie się w tym, co z okazji Roku Korczakowskiego wydarzyło się już w naszej szkole. A dzieje się bardzo dużo – nie sposób wszystkich wydarzeń wymienić. Szóstoklasiści przeprowadzili wywiad z naszą Panią dyrektorem, aby uporządkować i uszczegółowić Wam te informacje oraz dowiedzieć się, co jeszcze będzie organizowane. Czy im się to udało – przekonajcie się sami.

Redaktor naczelny gazety Adam Rozenek przybliży Wam najważniejsze informacje o spektaklu słowno – muzycznym, który odbył się 20 kwietnia w Centrum Kultury, a w którym zresztą sam też brał udział (podobno jego recytacja zrobiła na widzach ogromne wrażenie), a ja Wam ukażę fragmenty Turnieju Korczakowskiego dla klas 1 – 3, który miałam okazję zobaczyć.

Na koniec czeka na Was konkurs, który przygotował czwartoklasista Kamil Rozenek. Warto w nim wziąć udział – czekają nagrody.

Po tym, może przydługim, wstępie (wprowadzenia Adama Rozenka do poszczególnych numerów gazety są znacznie krótsze) zapraszam do czytania – z uśmiechem lub łezką, ze znudzeniem albo z ciekawością – jak chcecie!

Opiekun Redakcji: Mariola Siedlecka

SPIS TREŚCI

3 – 4 Zawsze kochałem dzieci – wywiad z Januszem Korczakiem

5 – 6 Korczak i radio

7 - 8 Nasz patron był tego wart – wywiad z Panią dyrektorem Aldoną Cyranowicz

9 Janusz Korczak – patron dziecięcych marzeń

10 Turniej Korczakowski

11 – 13 Czy wiesz...? - konkurs na temat życia i twórczości Janusza Korczaka

ZAWSZE KOCHAŁEM DZIECI

czyli wywiad z Januszem Korczakiem

Gdyby można było przeprowadzić wywiad z Januszem Korczakiem..., co mógłby nam powiedzieć?

- Dzień dobry, panie Januszu! Chciałabym zadać Panu kilka pytań w związku z Pana życiem i twórczością.

- Proszę bardzo.

- Kiedy i gdzie się Pan urodził?

- Pytanie niby bardzo proste, ale w moim przypadku skomplikowane. Sam oczywiście nie pamiętam momentu swoich narodzin, dlatego musiałem polegać na słowach ojca, a kiedyś nie przywiązywano wagi do takich szczegółów jak data urodzenia. To był prawdopodobnie 22 lipca, rok 1878 albo 1879. Mój tato tak długo zwlekał z wyrobieniem mi metryki, że w końcu coś tam się pokręciło i tak już zostało. Urodziłem się w Warszawie.

- Czy lubił Pan chodzić do szkoły?

- Niestety, niezbyt przepadałem za swoją szkołą. Wasza na pewno jest lepsza. Warszawa była wtedy pod zaborem rosyjskim, więc w szkole trzeba było mówić tylko po rosyjsku, nawet nie wolno było bawić się w polskie zabawy na przerwach. Nauczyciele byli surowi, dzieci żyły w ciągłym strachu przed karą. Wtedy to odkryłem książki, zaczytywałem się w nich, zapominając o świecie zewnętrznym, zapragnąłem też zostać pisarzem.

- Został Pan nie tylko pisarzem, ale i nauczycielem... To jest jedno z moich marzeń.

- To piękne marzenie, ale ja swoje powołanie do bycia nauczycielem odkryłem w przykrych okolicznościach. Kiedy miałem kilkanaście lat, ciężko zachorował mój ojciec, który był adwokatem. W domu zaczęło brakować pieniędzy, toteż zacząłem dawać korepetycje młodszemu kolegom.

- A dlaczego postanowił Pan zostać lekarzem?

- Chciałem pomagać ludziom, leczyć ich z chorób. Jako lekarz pracowałem przez siedem lat, od roku 1905, ale niełatwo mi było pogodzić się z tym, że tylko bogaci mają mieć prawo do zdrowia.

- W 1901 roku napisał Pan swoją pierwszą książkę – „Dzieci ulicy”. Skąd czerpał Pan do niej pomysły?

- Jako student poznawałem biedne dzielnice Warszawy, nawiązując przede wszystkim znajomości z dziećmi, w tym z gazeciarzami oraz z tymi, którzy byli biedni lub kradli. Dawali mi inspirację do pisania, a zawsze uwielbiałem pisać. Pisałem dużo przez całe życie. Najczęściej żarliwie i niepokornie wypowiadałem się na temat dzieci, ich sytuacji życiowej, szkół, przytułków dla sierot, narażając się na zarzut, że „zamęt sięję”.



NIECODZIENNY WYWIAD

- Powinnam zapytać na wstępie... przecież Janusz Korczak to nie jest Pana prawdziwe imię i nazwisko. Pani od polskiego mówiła nam na lekcji, że naprawdę nazywał się Pan Henryk Goldszmit. Skąd wziął się ten pseudonim?

- To ciekawa historia. Bywa, że o czymś ważnym decyduje przypadek. W 1898 roku, kiedy byłem jeszcze studentem medycyny, przepisując swój dramat „Którędy?” na konkurs literacki „Kuriera Warszawskiego” spojrzałem na leżącą obok książkę Ignacego Kraszewskiego pt. „Historia o Janaszu Korczaku i pięknej miecznikównie” i wziąłem sobie tego bohatera na godło konkursowe, a zecer składając listę wyróżnionych osób, pomylił się w imieniu o jedną literę. I tak narodził się „Janusz Korczak”. Urodziłem się więc wtedy tak jakby po raz drugi.



- Wiem, że założył i prowadził Pan Dom Sierot dla dzieci żydowskich...

- Tak, to na pewno najbardziej znana część mojego życiorysu. Prowadziłem go razem ze Stefanią Wilczyńską. Dom znajdował się przy ulicy Krochmalnej 92. Mieszkaliśmy w nim do 1932 roku. 2 października 1940 roku Dom Sierot został przeniesiony do getta na ulicę Chłodną 33.

- Które wspomnienia z Pana opieki nad dziećmi są dla pana najprzyjemniejsze?

- Każda chwila spędzona z dziećmi była dla mnie wielką przyjemnością. Wiadomo, że czasami było mi przykro, gdy ktoś łamał przyjęte zasady, na przykład ukradł coś, bił się lub kogoś skrzywdził, ale wtedy jego sprawę rozstrzygał sąd dziecięcy.

- Czy miał Pan jakieś zwierzęta?

- Tak, miałem całą rodzinę myszek oraz siedzące na parapecie wróble. Za każdym razem, kiedy wchodziłem do pokoju, delikatnie pukałem, żeby ich nie wystraszyć.

- Co Pan myśli, wspominając swoje życie?

- Życie moje było trudne, ale ciekawe. O takie prosiłem Boga.

- Jakie były Pana marzenia?

- Marzyłem o tym, aby wszystkie dzieci były szczęśliwe; aby nigdy nie były głodne i poniżane; aby każdy dorosły rozumiał, że dziecko ma prawo być tym, kim jest i że ma prawo do szacunku.

- Czy myśli Pan, że te marzenia się spełniły?

- Wiele na pewno się zmieniło. Jednak sama wiesz, że na świecie jest jeszcze wiele dzieci głodnych i nieszczęśliwych, żyjących w świecie wojny i niesprawiedliwości.

- Co by Pan radził tym, którzy chcą zmieniać świat na lepsze, tak jak czynił to Pan?

- Jeśli chcesz zmieniać świat, zacznij od siebie.

- Dziękuję bardzo za rozmowę.

Opracowała: Karolina Siedlecka (4b)

W opracowaniu wykorzystałam m.in. informacje z książki I. Chmielewskiej „Pamiętnik Blumki” oraz cytaty z książek Janusza Korczaka.

Korczak i radio

W roku 1930 Korczak pojawił się w radiu po raz pierwszy, jako praktykujący uczestnik programu radiowego. Podobno już na początku miał miły i ciepły głos. Niedługo potem ukazało się jego pierwsze radiowe sprawozdanie pt. „Święto Dziecka”.

W 1931 roku wygłosił dialog radiowy w sierocińcu. W latach 1930-33 były to doraźne wystąpienia.

Od grudnia 1934 roku regularnie występował w radiu pod pseudonimem „Stary Doktor”. Dlaczego Stary Doktor? Doktor, ponieważ dzieci często stykały się lekarzami, którzy byli dla nich mili, a Stary, bo starszy lekarz kojarzył się z ciepłym, miłym, kochanym staruszkiem. Tego pseudonimu bardzo ściśle strzeżono, nie był on nigdy rozszyfrowany.

Do kwietnia 1935 Korczak współpracował bardzo intensywnie z radiem. Wygłaszał najrozmaitsze pogadanki, przybrał postać sprawozdawcy radiowego. Również w 1935, napisał artykuł w tygodniku „Pion”, w którym zastanawiał się nad rzeczą dla siebie szalenie ważną: jak wypracować nowe formy oddziaływania radia czyli jak stworzyć nowy gatunek literacki. Nie chciał w radiu tylko działań informacyjnych, koncertów, transmisji. Chciał takiego sposobu porozumiewania się, jakim pisarz porozumiewa się z czytelnikiem.

Tymczasem na wiosnę 1936 roku następuje tajemnicza, częściowo do dziś wyjaśniona przerwa w pracy Korczaka z radiem. Miała ona charakter pewnego skandalu, szoku. Mówi się o tym, że został on odsunięty od radia. Są jednak sugestie, że było to działanie wynikające z antysemitkich nastawień szefa. Korczak bardzo to przeżywał.



Jednak przyjął postawę, w której nie chciał obciążać dzieci konfliktem politycznym. W związku z tym w tekście „Nie to nie” napisał do dzieci, że skoro nie dostaje listów, to zawiesza pisanie odpowiedzi i omawianie korespondencji. Zachowała się jednak spisana jedna z audycji z pierwszego kwartału roku 1936, w której tłumaczy swoje odejście złym stanem zdrowotnym. Na pewno była to formuła przyjęta po to, żeby nie zrazić słuchaczy.

Stary Doktor powraca do radia w 1938 roku i pozostaje do wiosny 1939. Był to najbardziej twórczy okres Korczaka. Wtedy narodziło się to, co za listem dziewczynki Lilki, nazwał gadaninkami. Właśnie wtedy powstała jego powieść mówiona „Moje Wakacje”. W tamtym czasie Janusz dostawał bardzo dużo listów od dzieci. Część jego audycji składała się tylko z odpowiedzi na listy dzieci. W tamtych latach miejsce dziecka w radiu było bardzo ważne. Powstawało wiele form audycji dla dzieci i szkół. Audycje Starego Doktora były bardzo popularne, słuchały ich całe rodziny, nie tylko dzieci. Stworzył on zupełnie nowy i niesłyszany język rozmowy radiowej z dzieckiem. Audycje Korczaka to nigdy nie były prelekcje, mowy, reprimendy czy jakieś wtłaczanie moralizatorskich zaleceń do dziecka. To były rozmowy, obcowanie z dzieckiem. Zawsze odnosił się do określonych sytuacji, dawał przykłady, tłumaczył.

Niedługo potem powstała książka pt. „Pedagogika żartobliwa”, na którą składał się cykl audycji Korczaka „Moje Wakacje”.

Stary Doktor nawet w dniu wybuchu II Wojny Światowej nie opuścił radia. Prowadził audycje dla dzieci, w których je uspakajał

i przygotowywał do wydarzeń. Jednocześnie podjął pracę w tzw. Służbie Informacyjnej Radia, która wtedy była centrum informacji dla całej stolicy. Chodził on po mieście, przynosił wiadomości, kojarzył ludzi ze sobą, sprowadzał pomoc dla potrzebujących. Był kimś zupełnie niebywałym, bo pracował w warunkach frontowych. Zamilkł wraz ze stacją 23 września 1939 roku.

Korczak prowadził szeroką działalność popularyzatorską w obronie praw dziecka za pośrednictwem radia. Sekretarzem, a potem współpracownikiem Korczaka, był socjalista i późniejszy ceniony pisarz – Igor Newerly.

Kiedy i jak Korczak nawiązał kontakt z radiem, do dziś nie wyjaśniono. Niestety nie zachowały się nagrania, znaczna część audycji została spisana.

Radio pociągało Korczaka, jako pewna szansa dotarcia do odbiorcy inaczej niż poprzez słowo pisane. Ponieważ był wychowawcą, to uważał radio za cudowny środek

do wychowywania, nie tylko dziecka, ale społeczeństwa, które się dzieckiem zajmuje. Ponieważ był również pisarzem, zastanawiał się, jakie formy ten środek

musi przyjąć, żeby trafić do świadomości odbiorców.

Audycje Korczaka zawsze wydawały się totalną improwizacją, lecz on zawsze powtarzał, że nad taką spontanicznością trzeba bardzo dużo pracować, żeby uzyskać efekt. Według niego audycja dla dziecka musiała być specyficznie i metodycznie przygotowywana, żeby uzyskać dobry kontakt z odbiorcą.

Jeden z wychowanków Korczaka wspomina, że kiedyś ten zabrał go do radia. Prawdopodobnie w części jego audycji uczestniczyły dzieci. Dowodem tego jest jedna z gadaninek, w której Korczak rozmawia z dziewczynką. Był to swobodny dialog, który szedł tropem myślenia i pytań dziecka. Nie było to sztywne trzymanie się tematu.

Jedną z transmisji Korczaka była koncertem głosów dziecięcych. Jakie to były głosy? Gwizdanie, szczekanie, naśladowanie dźwięków wydawanych przez zwierzęta. Bardzo docenili to recenzenci radiowi. Była to spontaniczna, wielka, niezwykle zorganizowana pod batutą

Korczaka - dziecięca orkiestra.

„Radio zmieni ciężar gatunkowy człowieka” – Janusz Korczak.



Nasz Patron był tego wart

wywiad z Panią dyrektor Aldoną Cyranowicz



- **Dzień dobry! Chcielibyśmy prosić, aby Pani dyrektorka spróbowała podsumować to, co do tej pory wydarzyło się w naszej szkole w związku z rokiem Janusza Korczaka oraz zdradziła nam, co jeszcze się będzie działo.**

- Myślę, że o wielu rzeczach, które się wydarzyły, już wiecie. Dokładnie 20 kwietnia, prawie w rocznicę nadania szkole imienia Janusza Korczaka (nadanie szkole imienia miało miejsce 19 kwietnia 1975 roku), mieliśmy duże przedstawienie w Centrum Kultury, w którym brali udział reprezentanci wszystkich ciągów klasowych. Myślę, że to przedstawienie bardzo się podobało, zrobiło duże wrażenie na tych, którzy na nim byli, a ci, którzy nie byli, obejrżeli je w następnym tygodniu u nas w szkole. Ponadto poszczególne ciągi klasowe (klasy czwarte, piąte i szóste) uczestniczą w konkursach. Czwartoklasiści robili albumy o Januszu Korczaku, uczniowie klas piątych – plakaty, zaś szóstoklasiści – prezentacje multimedialne.

- **Tak, nasza klasa robiła już prezentacje multimedialne.**

- Na obecną chwilę nie trafiły one jeszcze do mnie i nie zostały ocenione. Warto wiedzieć, że twórcy najlepszych prezentacji otrzymają za swoje prace nagrody, więc jest o co powalczyć.

- **Czy będą jeszcze jakieś inne konkursy?**

- Oczywiście, będą też konkursy o wyższej randze – powiatowej. W tym roku konkurs ortograficzny będzie miał charakter powiatowy. Odbędzie się on w drugim tygodniu czerwca. Przyjadą do nas reprezentanci wielu szkół z powiatu. Pokażemy im również Wasze albumy, plakaty i prezentacje. Zaprośiliśmy też do konkursu osoby dorosłe, w tym władze – pana burmistrza, pana starostę, radnych. W tym roku to będzie tylko dyktando, nie będzie części gramatycznej, jak było w latach poprzednich. Planujemy też konkurs literacki, zaś w przyszłym roku szkolnym, jak Wy już będziecie w gimnazjum, zamierzamy zorganizować powiatowy konkurs fotograficzny i plastyczny. W planach są również działania ekologiczne – sportowe. Na przełomie maja i czerwca pani Ewa Podyma będzie organizowała tzw. Korczakiadę.

- **Podobno będzie też nagrywany film związany tematycznie z Januszem Korczakiem?**

- To prawda. W realizację filmu zaangażowane są m.in. pani Małgosia Jaśkiewicz i Edyta Kurlej.

- **Czy są jakieś działania skierowane tylko do uczniów klas młodszych?**

- Już niedługo, bo 25 maja, maluchy, czyli klasy 1 – 3 będą brały udział w Turnieju Korczakowskim. W sali gimnastycznej będą prowadzone dla nich różne ciekawe konkurencje.



- Słyszeliśmy, że z Rokiem Korczakowskim będzie również powiązany tegoroczny Dzień Dziecka. My, niestety, jedziemy wtedy na zieloną szkołę...

- Rzeczywiście. W przeddzień, czyli 31 maja, uczniowie będą mogli zobaczyć w Centrum Kultury swoich nauczycieli w niezwyklej przedstawieniu o Czerwonym Kapturku. Myślę, że będzie dużo śmiechu. Natomiast w Dzień Dziecka wszyscy pójda, tworząc barwny pochód, na Rynek i tam odbędzie się konkurs taneczny. Będzie wiele się działo.

- Czy są jakieś inne działania, nie tylko na ten rok, ale i na przyszły?

- Tak, zaprzyjaźniliśmy się z dwiema szkołami z okolic Błonia, które noszą imię Janusza Korczaka. Jedna znajduje się w Sochaczewie, druga – w Płocku. Nauczycielki z naszej szkoły były już w Sochaczewie, oglądały lekcje na temat Korczaka. Panie z Sochaczewa były u nas na przedstawieniu. Mają się również włączyć do konkursu ortograficznego. Na wrzesień otrzymaliśmy zaproszenie od wojewody świętokrzyskiego na ogólnopolski zlot wszystkich szkół imienia Janusza Korczaka i potwierdziłam, że na pewno z naszej szkoły pojedzie nauczyciel wraz z dwójką uczniów, bo tak to jest wymyślone. Żałuję, że już Was nie będzie, bo być może ktoś z Was pojechałby na dwa dni do Kielc. Wiele jest tych działań, ale akurat mamy takiego patrona, który był tego wart. Jest jednym z najbardziej znanych w świecie Polaków. To postać niezwykła, myślę, że będziecie mieli jeszcze niejednokrotnie okazję, żeby się o tym przekonać.

- Dziękujemy bardzo za rozmowę.

Z Panią Dyrektorką rozmawiali: Tamara Rochalska, Patrycja Zająć, Adam Wójcik, Jakub Ziółkowski (6c)

Wywiad odbył się 17 maja b.r.

**JANUSZ KORCZAK
NAPISAŁ (m.in.):**
"Dzieci ulicy" 1901
"Koszałki opałki" 1905
"Dziecko salonu" 1906
"Szkoła życia" 1908
"Jośki, Mośki, Srule" 1910
"Józki, Jaśki, Franki" 1911
"Sława" 1912
"Bobo" 1914
"Momenty wychowawcze" 1919

"Jak kochać dziecko tom 1" 1920
"Jak kochać dziecko tom 2" 1921
"O gazetce szkolnej" 1921
"Sam na sam z Bogiem" 1922
"Kiedy znowu będę mały" 1925
"Bankructwo małego Dżeka" 1926
"Bezwstydnie krótkie" 1926
"Król Maciuś Pierwszy" 1928

"Prawo dziecka do szacunku" 1929
"Senat szaleńców" 1930
"Król Maciuś na wyspie bezludnej" 1931
"Kajtuś czarodziej" 1934
"Uparty chłopiec" 1937
"Ludzie są dobrzy" 1938
"Trzy wyprawy Herszka" 1938

Janusz Korczak – patron dziecięcych marzeń

Dnia 20 kwietnia w Centrum Kultury odbył się spektakl słowno-muzyczny pod tytułem „Janusz Korczak - patron dziecięcych marzeń”.

Przedstawienie zostało przygotowane przez uczniów i nauczycieli naszej szkoły. Przyszli obejrzeć je wszyscy błońscy „celebryci”, a także inne ważne osoby z terenu gminy, powiatu i województwa.

Przygotowanie takiego wielkiego widowiska zajęło wiele czasu. Codzienne próby zaczęliśmy już na kilkanaście dni przed wystąpieniem. Były one bardzo wymagające, zarówno dla aktorów, jak i dla nauczycieli.

Każdy nauczyciel starał się, jak mógł: pani Iwona Różycka zajmowała się reżyserowaniem, pani Kasia Chojnacka - stroną muzyczną, a panie: Ewa Bujak, Kamila Walicka, Aneta Stępiak i Jadwiga Zaczynska przygotowały dekorację. Bez ich trudnej pracy przedstawienie nie mogłoby się udać.

Spektakl zrobił duże wrażenie na widzach, wszystkim bardzo się podobał. ▀



Zdjęcia zostały udostępnione nam przez Panią dyr. Aldonę Cyranowicz.

Wszystkim Gościom serdecznie dziękujemy za przybycie, a Nauczycielom i Uczniom, którzy spektakl przygotowali – za trud i poświęcenie.

Redakcja

WYDARZENIA



Mariola Siedlecka (nauczyciel)

TURNIEJ KORCZAKOWSKI

W dniu 25 maja uczniowie klas
1 – 3 zmagali się z konkurencjami
Turnieju Korczakowskiego.



Celem Turnieju było uczczenie Roku Janusza Korczaka, przybliżenie uczniom postaci naszego patrona, kształcenie umiejętności ekspresyjnego wyrażania swoich myśli, emocji poprzez odgrywanie ról i wykonywanie prac plastycznych oraz wspólna radosna praca i zabawa.

Przedstawiciele klas mieli za zadanie ułożyć z puzzli portret Janusza Korczaka, odgrywać scenki oraz zagrać w grę planszową związaną tematycznie z naszym patronem.

Równocześnie pozostała część klasy z wychowawcami brała udział w konkursie na najciekawszy plakat związany z Januszem Korczakiem.

Zadania do gry opracowała p. Małgosia Czarnecka – Jaśkiewicz na podstawie książki B. Ostrowickiej „Jest taka historia – opowieść o Januszu Korczaku”, zaś grę pod względem plastycznym wykonała p. Aneta Stępnia.

Organizatorem Turnieju był Zespół Nauczania Integracyjnego.



Fot. Mariola Siedlecka

CZY WIESZ...?

W 2012 roku przypadają dwie rocznice związane z postacią wybitnego pedagoga, lekarza i pisarza Janusza Korczaka. Jest to 70 rocznica śmierci w obozie zagłady w Treblince i 100 rocznica założenia przez niego Domu Sierot przy ulicy Krochmalnej w Warszawie. We wrześniu 2011 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę ustanawiającą rok 2012 rokiem Janusza Korczaka. Zabiegał o to Rzecznik Praw Dziecka, pan Marek Michalak.

Z tej okazji proponujemy Wam rozwiązanie krótkiego testu z wiedzy o tym wielkim przyjacielu dzieci, prośba o wybór i zaznaczenie właściwej odpowiedzi:

1) Janusz Korczak to pseudonim literacki. Jak brzmiało prawdziwe imię i nazwisko autora „Króla Maciusia Pierwszego”?

- € Jan Brzechwa
- € Henryk Goldszmit
- € Julian Tuwim

2) W jakim mieście urodził się Janusz Korczak?

- € Warszawa
- € Błonie
- € Kraków

3) Komu mały Henryk zwierzał się ze swoich dzieciennych sekretów?

- € mama Cecylia
- € starsza siostra Anna
- € babcia Emilia

4) Ulubionym miejscem spotkań młodego Korczaka z kolegami w Warszawie był:

- € Ogród Saski
- € Łazienki
- € Pola Mokotowskie

5) Jako młody chłopak Janusz nie lubił szkoły i uczył się raczej średnio, ale szczególnie interesował się:

- € astronomią
- € sztukami plastycznymi, malował
- € literaturą, dużo czytał

6) Ile lat miał młody Henryk, gdy zmarł jego tata?

- € dziesięć - jak mały król Maciuś
- € jedenaście
- € trzynaście

7) W 1898 roku Janusz Korczak zdał maturę i zapisał się na studia. Jego wybór wywołał wielkie zdziwienie wszystkich jego znajomych i rodziny. Na jakie studia zapisał się Korczak?

- € Wydział Matematyki Politechniki Warszawskiej
- € Wydział Lekarski Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego
- € Wydział Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

8) W marcu 1905 roku Janusz Korczak otrzymał dyplom lekarza i zaczął swoją pierwszą pracę. Wskaż miejsce pierwszej pracy młodego doktora?

- € Szpital dla Dzieci im. Bersonów i Baumanów przy ulicy Śliskiej 51 w Warszawie
- € Dom Sierot przy ulicy Krochmalnej 92
- € Szpital pediatryczny w Warszawie

9) W 1912 roku Pan Doktor rozstał się ze swoją pracą szpitalu i założył wtedy ..., gdzie przez długie lata sprawował funkcję dyrektora. Był to?

- € Dom Sierot przy ulicy Krochmalnej 92
- € Oddział pediatryczny Szpitalu Miejskim w Warszawie
- € Sklep i księgarnię z książkami i zabawkami dla dzieci

10) Janusz Korczak redagował zainicjowane przez siebie pismo, które składało się wyłącznie z listów przesyłanych przez dzieci. Jak nazywało się to pismo?

- € „Mały Przegląd”
- € „Promyczek”
- € „Przegląd Lekarski”

11) Bohaterem jednej z książek Janusza Korczaka jest młody władca, który tytułuje się reformatorem i buduje pierwszy na świecie dziecięcy parlament. Jaki tytuł nosi ta powieść?

- € „Król Maciuś Pierwszy”
- € „Bankructwo małego Dżeka”
- € „Kiedy znów będę mały”

12) Dalsze losy młodego władcy czytelnicy książki „Król Maciuś Pierwszy” mogą poznać, czytając powieść:

- € „Józki, Jaśki i Franki”
- € „Król Maciuś na wyspie bezludnej”
- € „Kajtuś Czarodziej”

13) Książka „Kajtuś Czarodziej” opowiada o chłopcu, który nazywał się Antoś i który chciał zostać czarodziejem, ponieważ jego babcia czytała mu ...

- € książki o magii
- € książki o Harrym Potterze
- € „Akademię Pana Kleksa”

14) W 1990 roku odbyła się premiera filmu „Korczak” opowiadająca o życiu tego wielkiego pedagoga. Kto jest reżyserem tego dzieła?

- € Agnieszka Holland
- € Maciej Wojtyśko
- € Andrzej Wajda

15) Zdjęcie obok przedstawia pomnik Janusza Korczaka z dziećmi. W jakim mieście znajduje się ten pomnik?

- € Warszawa, na placu przed Pałacem Kultury i Nauki
- € Yad Vashem, Jerozolima w państwie Izrael
- € Warszawa, na cmentarzu żydowskim

16) Janusz Korczak do samej śmierci pozostał ze swoimi dziećmi. Zginął wraz ze swoimi wychowankami w sierpniu 1942 roku w obozie zagłady w ... ?

- € Treblince
- € Oświęcimiu
- € Majdanku



Poprawne odpowiedzi prosimy przekazywać na podpisanych kartkach do dnia 10 czerwca do biblioteki szkolnej lub przesłać na adres mailowy redakcji.

Konkurs przygotował Kamil Rozenek (4b)

STOPKA REDAKCYJNA



Opiekun redakcji: p. Mariola Siedlecka

Redaktor naczelny: Adam Rozenek (kl.6a)

Zespół redakcyjny:

Aleksandra Kłobukowska, Paulina Wieczorek,
Noemi Zawadzka (kl. 4a),
Kamil Rozenek, Karolina Siedlecka (kl.4b),
Aleksandra Kozłowska, Tamara Rochalska, Sandra Trzcińska,
Patrycja Zajac (kl.6c)

Adres redakcji:

Szkoła Podstawowa nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie
tel. (022) 725-32-60

E- mail kontaktowy z redakcją: diamir72@o2.pl

Strona internetowa szkoły: www.sp2.blonie.pl